



MEANDER

ROK LXXX 2025: s. 247–255
ISSN 0025-6285
DOI: 10.24425/meander.2025.157196

MICHAŁ NORBERT FASZCZA
ORCID: 0000-0003-3562-6217
e-mail: michal.faszczka@us.edu.pl
Instytut Historii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

MAŁA OJCZYZNA, WIELKI UCZONY*

SMALL HOMELAND, GREAT SCHOLAR

Streszczenie: Przedmiotem recenzji jest opracowanie wieloautorskie traktujące o jednym z najbardziej zasłużonych filologów klasycznych w dziejach: Ulrichu von Wilamowitz-Moellendorffie. Książka zawiera trzy rodzaje tekstów: polski przekład części wspomnień Wilamowitza poświęconej dorastaniu na Kujawach; przedruk polskich artykułów opublikowanych w dwudziestoleciu międzywojennym; współczesne studia na temat jego dorobku naukowego i związków z małą ojczyzną.

Słowa kluczowe: Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff; filologia klasyczna; Kujawy

Summary: The subject of the review is a collective volume about one of the most distinguished classical philologists in history: Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff. The book contains three types of texts: a Polish translation of an excerpt from Wilamowitz's memoirs dedicated to growing up in Cuyavia, a reprinted collection of Polish articles published during the interwar period and contemporary essays on his academic achievements and connections to his homeland.

Keywords: Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff; classical philology; Cuyavia

* *Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff 1848–1931. Z urodzenia Kujawianin*, oprac. Włodzimierz Appel, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2024, 395 s.



Ten utwór jest dostępny na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0), która umożliwia nieograniczone korzystanie, rozpowszechnianie i kopiowanie utworu pod warunkiem odpowiedniego oznaczenia autora i źródła. Zob. <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl>

Pierwotnie zamierzałem rozpocząć recenzję stwierdzeniem, że postaci Ulricha von Wilamowitza-Moellendorffa nie trzeba przedstawiać ani badaczom starożytności, ani miłośnikom tej epoki. Obawiam się jednak, że popełniłbym wówczas grzech nadmiernego optymizmu. Nie trzeba być szczególnie wnikliwym obserwatorem, aby zauważyć, że znajomość klasycznych dzieł z każdym pokoleniem staje się coraz słabsza, szczególnie jeśli powstały w języku innym niż angielski. Naczelna wartość książek takich jak ta recenzowana polega na utrzymywaniu pamięci o ikonach *Altertumswissenschaft*, nazbyt często spychanych z piedestału w imię źle pojmowanej pogoni za nowościami. A że Wilamowicz był związany rodzinnie z Kujawami, to inicjatywa wydawnicza podjęta przez redaktora tomu – Włodzimierza Appela (dalej W. A.) – zyskuje dodatkowy wymiar. Prawdopodobnie trudno byłoby znaleźć nie tylko wybitniejszego przedstawiciela tego regionu w świecie humanistyki, ale i uczonego, który wywarł większy wpływ na rozwój polskich studiów nad starożytnością w początkowym etapie ich istnienia.

Nie jest to pierwsza publikacja redagowana przez W. A. i dotycząca związków Wilamowitza z Kujawami. W 1999 r. ukazało się pierwsze opracowanie zbiorowe, wydane z okazji sto pięćdziesiątej rocznicy urodzin niemieckiego filologa¹. W 2013 r. przypadła z kolei osiemdziesiąta rocznica jego śmierci, co również zostało uczczone podobną, acz skromniejszą objętościowo książką². Także i ta ma w założeniu koncentrować się na kujawskich korzeniach Wilamowitza (s. 7), choć jej struktura znacząco odbiega od wcześniejszych wydawnictw.

Tym razem złożyło się na nią siedemnaście tekstów, wśród których znalazło się polskie tłumaczenie urywka wspomnień wybitnego Kujawianina obejmującego dorastanie w rodzinnych Markowicach (s. 25–111), przedruki artykułów autorstwa polskich starożytników z dwudziestolecia międzywojennego (1918–1939) i studia współczesnych badaczy.

Zapewne każdy, kto miał do czynienia z pamiętnikarską twórczością Wilamowitza, zapamiętał jego kunszt literacki, świetnie oddany przez tłumacza, Filipa Godynia. Być może kiedyś doczekamy się wydania pełnego przekładu, ale póki co pozostaje cieszyć się z jego części. Wilamowicz koncentruje się w niej na dziejach rodu, opisie markowickiego

¹ Origine Cujavus. *Beiträge zur Tagung anlässlich des 150. Geburtstags Ulrich von Wilamowitz-Moellendorffs (1848–1931)*, oprac. W. Appel, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 1999.

² *Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff i jego mała ojczyzna. W osiemdziesiątą rocznicę śmierci wielkiego Kujawianina*, oprac. W. Appel, Polskie Towarzystwo Historyczne. Koło w Strzelnie, Strzelno 2013.

majątku, charakterystyce rodziców, relacjach z sąsiadami i okolicznymi, głównie polskimi chłopami. Nie ukrywa głębokiego przywiązania do swojej małej ojczyzny, której w późniejszych latach przyszło mu bronić przed rówieśnikami z innych części ówczesnych Prus. Tekst został wzbogacony reprodukcjami zdjęć i obrazów pozwalającymi lepiej wyobrazić sobie miejsca zabaw, nauki i bliskich podróży młodego Wilamowitza. Ze wspomnień wyłania się obraz chłopca inteligentnego i wrażliwego, który wcześniej zafascynował się kulturą antyczną, pozostając pod silnym wpływem niemieckiego romantyzmu.

Jak już wspomniano, drugą kategorię stanowią teksty napisane przez polskich uczonych dwudziestolecia międzywojennego. Wśród nich znaleźli się: Stanisław Witkowski (dwie publikacje, s. 137–174 i 309–315), Stanisław Schneider (s. 175–192), Tadeusz Zieliński (s. 227–257), Tadeusz Sinko (s. 259–277), Andrzej Wojtkowski (s. 279–283), Jan Parandowski (s. 285–290) oraz Witold Klinger (dwie publikacje, s. 291–302 i 303–307). Do tej grupy można również zaliczyć artykuł Krzysztofa Królczyka poświęcony korespondentom Wilamowitza: Ludwikowi Ćwiklińskiemu i Ryszardowi Gansinćowi (Ganszyńcowi), zawierający opatrzoną komentarzem edycję dwóch listów (Ćwikliński) i karty pocztowej (Gansiniec) zachowanych w zbiorach Dolnosaksońskiej Biblioteki Państwowej i Uniwersyteckiej w Getyndze (s. 193–226). Poza Wojtkowskim, który był historykiem nowożytności, pozostali badacze poświęcili się filologii klasycznej, przez co ich perspektywa obejmuje nie tylko wspomnienia wyniesione ze studiów czy spotkań, ale także ocenę dorobku Wilamowitza. Warto nadmienić, że dorobku odnoszącego się do różnych, niekiedy dość odległych sfer działalności, o czym przekonuje charakterystyka opracowanego przez niego programu nauczania greki na poziomie gimnazjalnym (Schneider), jak również incydentalnie podejmowanych prób poetyckich (Klinger – drugi esej).

W moim odczuciu ocena treści przedruków nie jest celowa, gdyż stanowią świadectwo kontaktów i inspiracji odnoszących się do pokolenia, wobec którego można jedynie zachować pełną szacunek pokorę (niebędącą równoznaczną z brakiem krytycyzmu wobec ustaleń naukowych). Mogą za to te prace stanowić osobny przedmiot studiów pozwalających lepiej zrozumieć czynniki wpływające na ewolucję polskich badań starożytniczych. Ich dodatkowa wartość polega na tym, że powstały w czasach, gdy warunki funkcjonowania na uniwersytetach znacząco odbiegały od występujących obecnie, dzięki czemu otrzymujemy wgląd w wycinek kultury akademickiej, bez której Wilamowitz nigdy nie zyskałby statusu *princeps philologorum*. Nazbyt często zapomina się bowiem, że polska nauka tego okresu nie stanowiła bytu izolowanego, a inspiracje w zakresie poznawania licznych aspektów kultury antycznej płynęły właśnie z Niemiec. Być może należałoby przekuć powyższą refleksję w kolejny projekt wydawniczy, tym razem poświęcony międzynarodowym kontaktom naszych starożytników, tak w kwestii wyjazdów na studia, konferencji czy kwerendy, jak i lektur kształtujących ich poglądy historiograficzne.

W tej grupie tekstów przeważają biogramy i impresje powstałe na okoliczność śmierci Wilamowitza w 1931 r. (Zieliński, Sinko, Wojtkowski, Parandowski, Klinger – pierwszy esej, Witkowski – drugi esej). Częstokroć pojawia się w nich wątek życzliwego nastawienia do polskiego środowiska naukowego. Wyrazem tej postawy było członkostwo Wilamowitza w Polskiej Akademii Umiejętności, przyznane mu w 1910 r. Niewątpliwie był pod tym względem typowym przedstawicielem świata akademickiego przełomu XIX i XX wieku, a jego powszechnie znany temperament polemiczny nie przeszkadzał mu w traktowaniu

naukowców jako międzynarodowej wspólnoty, która powinna trwać w dialogu pomimo różnic politycznych dzielących jednostki i sprzecznych interesów poszczególnych państw³.

Nie znaczy to jednak, że Wilamowicz żywił pozytywny stosunek do idei odrodzenia państwa polskiego, co – jak miernam – mogłoby stanowić interesujący temat odrębnego studium, każdego z pewnym dystansem podchodzić do jego związków z naszym krajem. Jak długo żył Theodor Mommsen (prywatnie teść Wilamowicza), tak długo *princeps philologorum* popierał inicjatywy polityczne inicjowane przez niego wspólnie z Adolfem von Harnackiem i Hansem Delbrückiem, mające głównie propolski wydźwięk⁴. Śmierć Mommsena w 1903 r. pozwoliła Wilamowiczowi na większą swobodę manifestowania przekonań. Pod względem światopoglądowym zaczął stopniowo zbliżać się do Eduarda Meyera, choć początkowo ich współpraca była obliczona na zwalczanie koncepcji historyograficznych forsowanych przez Delbrücka⁵. Meyer był zwolennikiem szowinistycznej odmiany nacjonalizmu, zbliżonego do poglądów głoszonych przez Związek Wszechniemiecki i skierowanego między innymi przeciwko polskiemu wysiłkom niepodległościowym⁶. Początkowo Wilamowicz deklarował się jako narodowy liberał⁷, ale wybuch

³ U. von Wilamowitz-Moellendorff, *Geschichte der Philologie*, Teubner, Leipzig 1921, s. 70–71, 80; id., *Erinnerungen 1848–1914*, wyd. II, Koehler, Leipzig 1928, s. 233.

⁴ Zob. M. N. Faszczka, *Hans Delbrück i narodziny nowoczesnej historii wojskowości. Twórczość – koncepcje – recepcja*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2024, s. 52–53. Jest to mało znany wątek z życia Mommsena, który w wyniku osobistej urazy został wykreowany przez Kazimierza Morawskiego na zadeklowanego szowinistę narodowego i istnego „polakożercę”: K. Morawski, *O Kazimierzu Morawskim. Ze wspomnień syna i kronik rodzinnych*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1973, s. 38, 243; T. Polański, *Rzym i narody na tle badań naukowych i doświadczeń historycznych ostatniego stulecia*, [w:] *Kazimierz Morawski (1852–1925). W służbie nauki i narodu*, oprac. R. M. Zawadzki, S. Stabryła, PAU. Komisja Historii Nauki, Kraków 2008, s. 40–41, 48. Postać ta zasługuje na zdecydowanie bardziej wyważoną ocenę na gruncie naszej historiografii, uwzględniając m.in. pisane przez niego petycje w obronie nauczania języka polskiego i swobodnego kultywowania kultury polskiej.

⁵ R. Konijnendijk, *Between Militades and Moltke: Early German Studies in Greek Military History*, Brill, Leiden – Boston 2023, s. 71–92.

⁶ K. Christ, *Von Gibbon zu Rostovtzeff. Leben und Werk führender Althistoriker der Neuzeit*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1972, s. 324–332; B. Sösemann, „Der Kühnste Entschluss führt am sichersten zum Ziel”. *Eduard Meyer und die Politik*, [w:] *Eduard Meyer. Leben und Leistung eines Universalhistorikers*, oprac. W. M. Calder III, A. Demandt, Brill, Leiden 1990, s. 467–469, 477–482; B. Meissner, *Meyer, Eduard*, [w:] *Brill's New Pauly*, Suppl. 6: *History of Classical Scholarship: A Biographical Dictionary*, oprac. P. Kuhlmann, H. Schneider, Brill, Leiden – Boston 2014, s. 412. Nie oznacza to jednak, że Wilamowicz z czasem przeszedł na pozycję zwolennika teorii rasowych głoszącego pangermanizm, jak niegdyś zasugerował Egon Flaig, *Towards Rassenhygiene: Wilamowitz and the German New Right*, [w:] *Out of Arcadia: Classics and Politics in Germany in the Age of Burckhardt, Nietzsche and Wilamowitz*, oprac. I. Gildenhard, M. A. Ruehl, Institute of Classical Studies, School of Advanced Study, University of London, London 2003 (BICS Suppl. 79), s. 105–127. Wilamowicz był przedstawicielem zupełnie innego świata, ukształtowanego intelektualnie i moralnie jeszcze w XIX w. W świetle jego twórczości łączenie go z późniejszymi zwolennikami narodowego socjalizmu wykracza poza daleko idącą interpretację i musi być po prostu uznane za błąd.

⁷ Wilamowicz, *Erinnerungen...*, s. 192–193.

I wojny światowej (1914–1918) stał się katalizatorem jego przemiany politycznej. Znalazła ona wyraz już w 1915 r., gdy wraz z Meyerem znalazł się wśród sygnatariuszy tak zwanego *Seeberg-Adresse*, czyli petycji skierowanej do władz niemieckich, zawierającej wezwanie do przeprowadzenia aneksji terytorialnych i szerzenia kultury niemieckiej na drodze przymusu administracyjnego. Wkrótce potem powstała kontrpetycja opracowana przez Delbrücka i Bernharda Dernburga (tak zwana *Delbrück-Dernburg Petition*), pod którą podpisali się między innymi Albert Einstein, Max Planck czy Max Weber⁸. Trwale podzieliło to angażujących się w politykę niemieckich naukowców na dwa obozy, z których pierwszy szafował posądzeniami o zdradę interesów narodowych, drugi zaś sięgał po argumenty wyrzucające hańbienie wielowiekowego dorobku kultury niemieckiej. Wilamowicz znalazł się w pierwszym z wymienionych, otwarcie sprzeciwiając się powstaniu Polski obejmującej ziemię zaboru niemieckiego⁹.

Wątek ten w niczym nie ujmuje autorytetowi naukowemu Wilamowitza, za to czyni jego postać bardziej wielowymiarową. Wydaje się, że zarysowanie go było konieczne dla zyskania możliwie pełnej optyki zjawiska. Stosunek do wskrzeszonego państwa polskiego należy sytuować w ramach poglądów politycznych Wilamowitza, pozostających w ścisłym związku z katastrofą narodową, którą okazała się dla Niemców I wojna światowa, ale także ze znalezieniem się Markowicz w granicach Polski. Z kolei życzliwość wobec polskich uczonych to część etyki zawodowej i wyraz przekonania, że nauka powinna zachować wymiar uniwersalny. Zdecydowałem się podkreślić tę różnicę, ponieważ niejednokrotnie miałem okazję się przekonać, że obie kwestie bywają utożsamiane, choć przecież już w części wspomnień traktującej o latach dziecięcych Wilamowicz wyraźnie akcentował poczucie wyższości kulturowej (s. 62–68). Współczesne fascynacje regionalne nie mogą przesłonić faktu, że był naukowcem jednoznacznie niemieckim, który zmianę granic uważał za państwową i osobistą tragedię. O samoidentyfikacji narodowej Wilamowitza wspominał zresztą ogólnie we wprowadzeniu W. A. (s. 8–9).

Trzecia partia studiów włączonych do recenzowanej książki ma już charakter biograficzny i koncentruje się bądź to na działalności akademickiej (W. A. – pierwszy esej, s. 7–24; Marian Plezia, s. 317–339; Jerzy Danielewicz, s. 341–349), bądź to rodzinnych i emocjonalnych związkach z Kujawami, nie wyłączając ostatnich lat życia i wyboru miejsca pochówku (Tomasz Łaszkiewicz, s. 113–136; Jacek Sech, s. 351–365; W. A. – drugi esej, s. 367–370). W tym kontekście zwraca uwagę inna publikacja poświęcona Wilamowiczowi, która w podobnym czasie wyszła spod ręki regionalisty-amatora Tomasza Kardasia¹⁰.

⁸ Zob. K. Schwabe, *Ursprung und Verbreitung des alldeutschen Annexionismus in der deutschen Professorenenschaft im Ersten Weltkrieg*, Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte 14, 1966, s. 113–114, 122–138; F. K. Ringer, *The Decline of the German Mandarins: The German Academic Community, 1890–1933*, Wesleyan University Press, Cambridge, MA 1969, s. 190–192; Ch. Lüdtkke, *Hans Delbrück und Weimar. Für eine konservative Republik – gegen Kriegsschuldlüge und Dolchstoßlegende*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2018, s. 58–59.

⁹ Przedruk trzech publikacji Wilamowitza na ten temat z lat 1917–1918: L. Canfora, *Cultura classica e crisi tedesca. Gli scritti politici di Wilamowitz 1914–1931*, De Donato, Bari 1977, s. 68–74.

¹⁰ T. Kardaś, *Origine Cujavus, czyli Enno Friedrich Wichard Ulyrk von Wilamowitz-Moellendorff*, Wydawnictwo Naukowe FNCE, Poznań 2024.

Czy stanowi to symptom wzrostu zainteresowania tą postacią w Polsce? Jest to ciekawe zjawisko, które można uznać za próbę odejścia od ujednoliconej historii narodowej na rzecz podkreślania specyfiki regionalnej, co od lat ma już miejsce w takich krajach jak Wielka Brytania, Niemcy czy Włochy i nie stanowi zagrożenia dla integralności politycznej danego kraju. Najbliższa przyszłość pozwoli udzielić odpowiedzi na to pytanie, ale wydaje się, że jest to krok w dobrą stronę. W końcu historia ma to do siebie, że z trudem daje się dopasować do uproszczonych wizji lansowanych w ramach polityki historycznej, a eksponowanie uniwersalnego wymiaru dorobku takich osób jak Wilamowicz pozwala na pogłębienie integracji polskiej humanistyki z Zachodem. Czy nie byłoby więc zasadne zadbać o przełożenie recenzowanej pracy na któryś z języków kongresowych? Jestem przekonany, że dla wielu zagranicznych badaczy część ustaleń – szczególnie tych o charakterze regionalnym – stanowiłaby ważne uzupełnienie dotychczasowego stanu wiedzy¹¹. Każdy, kto interesował się postacią Wilamowicza, zdaje sobie sprawę, jak egzotycznie jawi się zachodnim starożytnikom polska nauka dwudziestolecia międzywojennego i jak zdawkowo bywa przez nich traktowana (łącznie z nieumiejętnością określenia narodowości jej niektórych przedstawicieli).

Niejako przy okazji chciałbym zasygnalizować trzy wątki, które nie wzbudziły większego zainteresowania autorów zaproszonych do współpracy. Ich pominięcie czy marginalne potraktowanie stanowi naturalną konsekwencję konieczności dokonania selekcji prezentowanych treści, stąd też trudno czynić im z tego powodu jakiegokolwiek zarzut. Wskazanie tych tematów wynika raczej z chęci rzucenia dodatkowego światła na losy Wilamowicza, determinujące niektóre spośród podjętych przez niego decyzji i prezentowanych postaw.

Pierwszym wątkiem jest rzekome doświadczenie wojskowe Kujawianina wyniesione z wojny francusko-pruskiej (1870–1871). Miało ono leć u podstaw jego głębokiego patriotyzmu. W rzeczywistości został wcielony do 2. Pułku Gwardii, który przez cały okres wojny nie wziął udziału w działaniach bojowych. Zwraca uwagę, że podczas obszernego opisywania tego okresu Wilamowicz wspominał głównie o towarzyszących mu emocjach, codziennych obowiązkach i sukcesach militarnych innych jednostek¹². Nie negując przełomowego znaczenia tej wojny dla procesu kształtowania jego osobowości, trzeba zauważyć, że nie zdobył żadnego doświadczenia militarnego, co wobec szczególnego eksponowania uczestnictwa w zwycięstwie było przedmiotem irytacji prawdziwych weteranów, takich jak skonfliktowany z nim przez lata Delbrück¹³.

Z Delbrückiem jest zresztą związany drugi epizod, a mianowicie niedoszły pojedynek z 1872 r. Jego konsekwencje mogły okazać się tragiczne dla obu uczestników, ponieważ nie był to korporancki pojedynek na szpady (od dwóch lat Wilamowicz cieszył się stop-

¹¹ W pełni zdaje sobie z tego sprawę Redaktor, czego wyrazem są choćby następujące publikacje: W. Appel, *Das Grabmal Ulrichs von Wilamowitz-Moellendorff in Wymysłowice (nach einigen Jahren)*, ZPE 100, 1994, s. 427–430; id., *Postscriptum zum Grabmal des U. v. Wilamowitz*, ZPE 103, 1994, s. 18.

¹² Wilamowicz, *Erinnerungen...*, s. 105–126.

¹³ S. Heilen, *Der Mann, der Wilamowitz zum Duell zwingen wollte. Neue Quellen zu einer bisher unklaren Stelle der Erinnerungen*, RhM 145, 2002, s. 404–408.

niem doktora, a Delbrück nie należał do żadnej korporacji), lecz oficerski przy użyciu pistoletów. Powodem wyzwania rzuconego przez Delbrücka miało być rzekome złamanie przez Wilamowitza danego słowa honoru. Rodzina drugiego z nich była przerażona, ponieważ w przeciwieństwie do przeciwnika nie uchodził za wprawnego strzelca. Pojedynkowi zapobiegła przysięga złożona przez Wilamowitza w komendanturze okręgu mieszczącej się w Bonn, ale od tego czasu obaj uczeni żywili do siebie słabo skrywaną awersję, która co jakiś czas dochodziła do głosu podczas ich wspólnej pracy na Uniwersytecie Berlińskim¹⁴. Po objęciu przez Wilamowitza stanowiska przewodniczącego Królewskiej Pruskiej Akademii Nauk w 1902 r. zorganizował on szeroko zakrojony, wieloletni projekt, mający dowieść błędności interpretacji historycznych Delbrücka¹⁵.

Data rozpoczęcia przedsięwzięcia, która przypadła na 1903 r., nie jest przypadkowa – to wówczas zmarł bowiem Mommsen. Od pewnego czasu Delbrück pozostawał z nim w dobrych relacjach, co – dodawszy bliskie związki rodzinne Wilamowitza z Mommsenem – chroniło go przed zemstą najwybitniejszego z ówczesnych filologów. Dla odmiany stosunki teścia i zięcia nie układały się najlepiej wobec dominujących osobowości obu. To właśnie trzeci, najważniejszy wspomniany przeze mnie wątek odnoszący się do biografii Wilamowitza: początkowa protekcja, a następnie napięte stosunki z Mommsenem, którego autorytet i bezprecedensowe wpływy negatywnie rzutowały na swobodę działań zięcia. W berlińskim środowisku naukowym występujące między nimi tarcia były powszechnie znane¹⁶. Dość powiedzieć, że laudacji na cześć Mommsena podczas uroczystości związanej z odsłonięciem jego pomnika w 1909 r. nie wygłosił szczególnie do tego predestynowany Wilamowitz, lecz... Delbrück¹⁷. To doprawdy zaskakujące, jak często dochodziło między nimi do konfrontacji (nie licząc polemik toczonych na łamach publikacji), co zazwyczaj bywa niezauważane przez zajmujących się nimi badaczy.

W przypadku recenzowanej książki nie sposób wskazać słabych stron czy kontrowersyjnych treści: zamiast tego pobudza ona do twórczej refleksji i poszerzania badań o kolejne aspekty związane z bogatym życiem i twórczością Wilamowitza. Inicjatywa wydawnicza podjęta przez Redaktora i współpracujących z nim autorów okazała się ze wszech miar udana, będąc godną formą uczczenia sto siedemdziesiątej piątej rocznicy urodzin wybitnego niemieckiego filologa. Należy pamiętać, że praca miała przede wszyst-

¹⁴ Na temat okoliczności i przebiegu zdarzenia: *ibid.*, s. 374–426. Znamienne, że Wilamowitz pominął konflikt z Delbrückiem w swoich wspomnieniach, gdzie jego nazwisko nie pojawiło się ani razu. Wobec lakoniczności zachowanych źródeł nie sposób rozstrzygnąć, czy Kujawianin rzeczywiście dopuścił się przewiny, czy też nie.

¹⁵ Konijnendijk, *op. cit.*, s. 78–83.

¹⁶ Na temat trudnych relacji Mommsena i Wilamowitza zob. J. Malitz, *Theodor Mommsen und Wilamowitz*, [w:] *Wilamowitz nach 50 Jahren*, oprac. W. M. Calder III et al., Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1985, s. 31–55; S. Rebenich, *Theodor Mommsen. Eine Biographie*, Beck, München 2002, s. 205–208, 211. W naturalny sposób wpływ Mommsena ograniczało reprezentowanie przez niego odmiennej dziedziny (historia), ale praca Wilamowitza na Uniwersytecie Berlińskim i w Królewskiej Pruskiej Akademii Nauk skazywała go w wielu sytuacjach na formalne podporządkowanie teściowi, który nie tylko w kontekście rodzinnym służył z despotyzmu.

¹⁷ *Ibid.*, s. 225.

kim podkreślać związki Wilamowitza z Kujawami, co w pełni się udało. Układ jest logiczny, a pomysł przedrukowania trudno dostępnych publikacji ukazujących się w dwudziestoleciu międzywojennym zapewnia realną szansę na ocalenie ich przed zapomnieniem. Trudno przy tej okazji nie wyrazić smutku, że bezprecedensowe osiągnięcia niemieckiej humanistyki przełomu XIX i XX wieku zostały w pamięci Polaków przykryte mrokiem totalitaryzmu i koszmarem II wojny światowej (1939–1945). Jeśli dodać do tego coraz bardziej ograniczoną znajomość języka niemieckiego, to nie sposób nie wyrazić obawy, że pamięć o profesorach pokroju Wilamowitza będzie zanikała w zastraszającym tempie. Niewykluczone, że swoista forma „adopcji historycznej” poprzez włączenie go do dziejów regionalnych jest skuteczną odpowiedzią na ten problem. Pozostaje mi tylko wyrazić nadzieję, że nie jest to ostatnia polska publikacja dedykowana „pierwszemu spośród filologów”, którego dorobek naukowy zasługuje na coś więcej niż zestaw konwencjonalnych informacji przytaczanych we wszelkiej maści encyklopediach i leksykonach.

Argumentum

Censura libri a Vladimiro Appel nuper editi, qui tractat de Udalrico de Wilamowitz-Moellendorff nec non de terra Cuiaviae, e qua regione, quae nunc pars Poloniae est, ille originem suam duxit.

Bibliografia

- Appel, W., *Das Grabmal Ulrichs von Wilamowitz-Moellendorff in Wymysłowice (nach einigen Jahren)*, ZPE 100, 1994, s. 427–430
- Appel, W., *Postscriptum zum Grabmal des U. v. Wilamowitz*, ZPE 103, 1994, s. 18
- Appel, W. (oprac.), *Origine Cujavus. Beiträge zur Tagung anlässlich des 150. Geburtstags Ulrich von Wilamowitz-Moellendorffs (1848–1931)*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 1999
- Appel, W. (oprac.), *Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff i jego mała ojczyzna. W osiemdziesiątą rocznicę śmierci wielkiego Kujawianina*, Polskie Towarzystwo Historyczne. Koło w Strzelnie, Strzelno 2013
- Appel, W. (oprac.), *Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff 1848–1931. Z urodzenia Kujawianin*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2024
- Canfora, L., *Cultura classica e crisi tedesca. Gli scritti politici di Wilamowitz 1914–1931*, De Donato, Bari 1977
- Christ, K., *Von Gibbon zu Rostovtzeff. Leben und Werk führender Althistoriker der Neuzeit*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1972
- Faszczka, M. N., *Hans Delbrück i narodziny nowoczesnej historii wojskowości. Twórczość – koncepcje – recepcja*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2024
- Flaig, E., *Towards Rassenhygiene: Wilamowitz and the German New Right*, [w:] *Out of Arcadia: Classics and Politics in Germany in the Age of Burckhardt, Nietzsche and Wilamowitz*, oprac. I. Gildenhard, M. A. Ruehl, Institute of Classical Studies, School of Advanced Study, University of London, London 2003 (BICS Suppl. 79), s. 105–127

- Heilen, F., *Der Mann, der Wilamowitz zum Duell zwingen wollte. Neue Quellen zu einer bisher unklaren Stelle der Erinnerungen*, RhM 145, s. 374–426
- Kardaś, T., *Origine Cujavus, czyli Enno Friedrich Wichard Ulyk von Wilamowitz-Moellendorff*, Wydawnictwo Naukowe FNCE, Poznań 2024
- Konijnendijk, R., *Between Miltiades and Moltke: Early German Studies in Greek Military History*, Brill, Leiden – Boston 2023
- Lüdtke, Ch., *Hans Delbrück und Weimar. Für eine konservative Republik – gegen Kriegsschuldlüge und Dolchstoßlegende*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2018
- Malitz, J., *Theodor Mommsen und Wilamowitz*, [w:] *Wilamowitz nach 50 Jahren*, oprac. W. M. Calder III, H. Flashar, T. Lindken, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1985, s. 31–55
- Meissner, B., Meyer, Eduard, [w:] *Brill's New Pauly*, Suppl. 6: *History of Classical Scholarship: A Biographical Dictionary*, oprac. P. Kuhlmann, H. Schneder, Brill, Leiden – Boston 2014, s. 411–413
- Morawski, K., *O Kazimierzu Morawskim. Ze wspomnień syna i kronik rodzinnych*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1973
- Polański, T., *Rzym i narody na tle badań naukowych i doświadczeń historycznych ostatniego stulecia*, [w:] *Kazimierz Morawski (1852–1925). W służbie nauki i narodu*, oprac. R. M. Zawadzki, S. Stabryła, PAU. Komisja Historii Nauki, Kraków 2008, s. 39–50
- Rebenich, S., *Theodor Mommsen. Eine Biographie*, C.H. Beck, München 2002
- Ringer, F. K., *The Decline of the German Mandarins: The German Academic Community, 1890–1933*, Wesleyan University Press, Cambridge, MA 1969
- Schwabe, K., *Ursprung und Verbreitung des alldeutschen Annexionismus in der deutschen Professorenschaft im Ersten Weltkrieg*, Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte 14, 1966, s. 105–138
- Sösemann, B., „Der Kühnste Entschluss führt am sichersten zum Ziel”. *Eduard Meyer und die Politik*, [w:] *Eduard Meyer. Leben und Leistung eines Universalhistorikers*, oprac. W. M. Calder III, A. Demandt, Brill, Leiden 1990, s. 446–483
- von Wilamowitz-Moellendorff, U., *Erinnerungen 1848–1914*, wyd. II, Koehler, Leipzig 1928
- von Wilamowitz-Moellendorff, U., *Geschichte der Philologie*, Teubner, Leipzig 1921